

# GLÓŚ SWIDNIKA

Tygodnik

Nr 14 (1316) 3 kwietnia 1997 r. cena 50 gr

Ukazuje się od 1956 roku

Połamane drzewa, zerwane dachy i kominy

## Huraganowy piątek

Przedświataczna wichura dała się we znaki także mieszkańcom Świdnika. Na szczęście nie doszło do tragicznych wypadków i ogromnych zniszczeń, choć wiatr wiejący z prędkością 30 metrów na sekundę łamał drzewa i gałęzie. Uszkodził dachy i ocieplenia bloków, zrywał rynny. Ucierpiał również stojący na odsłoniętym terenie blaszany garaż. Duże niebezpieczeństwo stwarzały pędzone wiatrem pojemniki na śmieci. W osiedlu Brzeziny omal nie doszło do zderzenia poloneza z wprawionym w ruch przez silny wicher kontenerem. U zbiegu ulic Armii Krajowej i Racławickiej niesiony przez wiatr fragment dachu z pobliskiej hali uszkodził

samochód osobowy. W usuwaniu szkód wyrządzonych przez piątkową wichurę brała udział Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej oraz służby miejskie i Spółdzielni Mieszkaniowej.

Mieczysław Piejak, komendant rejonowy Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku: „W całym rejonie, do którego należy 6 gmin, zanotowano w miniony piątek 11 zgłoszeń, z tego dwa były ze Świdnika. Przy ul. Głowackiego zabezpieczaliśmy mieszkanie, w którym pod nieobecność właścicieli silny wiatr otworzył okno. Natomiast drugie zgłoszenie dotyczyło drzewa tarasującego ul. Krepiecką.”

Henryk Truk, Zakład Remontowo-Budowlany „Rem-Bud”: „Szkody poczynione przez wichurę usuwaliśmy w piątek i sobotę. Sprawdzaliśmy mocowania włączów dachowych na budynkach, gdyż wcześniej zgłoszono nam, że silny wiatr zrzucił jeden z włączów na stojący pod blokiem samochód. W domach przy ul. Słowackiego 5, 11, oraz Niepodległości, Hotelowej i Okulickiego zabezpieczyliśmy blacharską obróbkę dachów.”

Marek Słotwiński, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej: „Wiatr uszkodził głównie pokrycia dachowe, obróbki blacharskie i nasady kominów bloków. Usunęliśmy szkody zagrażające bezpieczeństwu lokatorów i przechodniów, a z naprawą pozostałych czekamy aż oszacowane zostaną przez firmę, w której ubezpieczone są zasoby spółdzielcze.”



Coraz szybciej i wyżej na SW-4

## Egzamin dojrzałości (konstrukcyjnej)

Po pięciu miesiącach od pierwszego lotu, 27 marca, po raz kolejny wniósł się w powietrze prototyp śmigłowca SW-4 oznaczony cyfrą 3, dając początek serii prób w locie. Krzysztofa Bzówkę, głównego konstruktora SW-4 zastaliśmy 1 kwietnia w hangarze Oddziału Prób w Locie podczas przygotowań do następnej próby:

• Czego chcecie się dowiedzieć wysylając śmigłowca w powietrze?

- Rozpoczęcie próby fabryczne mają na celu skonfrontowanie założeń projektowych z tym, co śmigłowca zaprezentuje w locie. Skoncentrowaliśmy

się na zbadaniu obciążeń poszczególnych elementów konstrukcji przy zwiększaniu parametrów eksploatacyjnych - takich jak na przykład prędkości lotu - aż do wielkości maksymalnych. W czwartek śmigłowca latał z maksymalną prędkością 100 kilometrów na godzinę, dziś chcielibyśmy osiągnąć 140 kilometrów. Maszynę wzniesie się na około 1000 metrów. Docelowo SW-4 będzie próbowany aż do uzyskania maksymalnej prędkości przewidzianej w projekcie, czyli do 288 km/h.

Program prób zostanie zakończony na przełomie maja i czerwca. Wtedy dopiero dowiemy się, jaka jest wartość techniczna śmigłowca na obecnym etapie prac badawczych i podejmimy decyzję o wprowadzeniu ewentualnych zmian w konstrukcji.

• Jak SW-4 spłynie się w powietrze?

- Nie stwierdziliśmy żadnych niekorzystnych „rewelacji”, nie występują niebezpieczne drgania, których bardzo się obawialiśmy. Pod względem technicznym jest lepiej niż można się było tego spodziewać, co obiecuje skrócenie okresu przygotowań do uruchomienia produkcji. W realizacji programu badań są pewne opóźnienia, ale mieścimy się jeszcze w widelkach czasowych. Mam nadzieję, że dotrzemymy przyszłorocznego terminu uzyskania certyfikatu i wdrożenia śmigłowca do produkcji.

jmr

treści wynika, że zainteresowanie wytwórną przejawiają holdingi POLMOT a także DAEWO i amerykańska firma U.T. Nikt nas o tym nie informował, a bez tego trudno w porę wystąpić do ministerstwa o zabezpieczenie spraw pracowniczych. R. od tego co będzie z programami rozpoczętymi, pracami badawczo-rozwojowymi zależy ile osób będzie pracowało w WSK.”

Mieczysław Majewski, dyr. naczelny WSK zapytany przez nas o zasadność obiekty „Solidarności” odpowiedział: „Zarząd WSK, którego jestem przewodniczącym nie jest upoważniony do prowadzenia rozmów w sprawie uruchomienia obligacji zamiennych na akcje oraz szukania inwestora strategicznego. To należy do właściciela firmy, czyli Ministerstwa Skarbu Państwa. Ponieważ w procesie dokapitalizowania upatrujemy szansy na zdobycie funduszy na rozwój oraz finansowanie produkcji, a także wobec pisma z holdingu POLMOT zainteresowanego działalnością WSK, poinformowałem o tym Ministerstwo Skarbu Państwa i to ono - jako właściciel - może podjąć we wspomnianej sprawie decyzję.”

Swidniczanin dla Stoczni Gdańskiej

## Wiecej cegielek

Od ubiegłej środy Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik rozprowadza cegiełki, z których dochód przeznaczony jest na pomoc dla Stoczni Gdańskiej. Do świąt spośród cegiełek o wartości 18,5 tys. zł sprzedano już ponad połowę i wszystko wskazuje na to, że będzie potrzebna nowa partia cegiełek.

- Efekty akcji w Świdniku mile nas zaskoczyły - powiedział Marian Król, przewodniczący Komisji Zakładowej. - Choć pracownicy WSK nie wzięli jeszcze pensji i musieli liczyć się z przedświatacznymi wydatkami, byli

Pomoc dla 5 zł

STOCZNI GDAŃSKIEJ

Solidarity for Gdańsk Shipyard

Gdańsk, 1997 44 0145987

STOWARZYSZENIE „SOLIDARNOŚĆ DLA STOCZNIA GDAŃSKIEJ”

nadzwyczaj ofiar. Największą popularnością cieszą się cegiełki o małych nominalach - 5, 10 zł, ale były też tacy ofiarodawcy, którzy wzięli te największe, o wartości 100 zł. Ponieważ niebawem wypredamy wszystko, planujemy wystąpić o kolejną transzę. Jeżeli to nastąpi, cegiełki będzie można nabyć nie tylko w naszej komisji ale także we wszystkich świdnickich parafiach.

**Ukrainiec stracił pieniądze, zakupił zdrowie**

## PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI

ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&amp;Q, VECTOR, itp.

## APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER  
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE  
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETYZATORY  
LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

**Focus**  
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

niedziele do 14-tej

Życzymy udanych zakupów

Tak wyglądała w marcowe czwartki kolejka świdniczan oczekujących na poradę pracowników II Urzędu Skarbowego. Dyżury odbywają się co tydzień w Urzędzie Miejskim Świdniku. Tym, którzy nie zgłębili jeszcze tajników PIT-ów przypominamy, że będą to mogli uczynić 10 i 17 bm., w godz. 9 - 16:



## Małoletnie bestie

Bardzo nieprzyjemnie zakończyły się świąteczne zakupy, które zrobił w naszym regionie młody Ukrainiec Oleg Sz. Wracając do domu, w pociągu relacji Warszawa-Chelmski poznał czterech świdniczan, którzy namówili go, by wysiadł na stacji Świdnik-Wschód,

twierdząc, że to już Chelmski. Wieczorne ciemności nie pozwoliły Ukraincowi zorientować się, że został oszukany. Po krótkim spacerze i wypiciu zakupionego w sklepie nocnym alkoholu wszyscy udali się na bieżnię wzdłuż torów kolejowych ul. Działkowska. Na opustoszałej ulicy nowo poznani koleży dotkliwie pobili i okradli Oleg Sz., a następnie przetrzucili przez płot pobliskiej posesji. Poturbowany mężczyzna zdołał wydostać się za ogrodzenie i boso, pozbawiony także ciepłego ubrania dotarł do bloku przy ul. Armii Krajowej 33. Dobijającego się do drzwi klatki schodowej usłyszeł lokatorzy i jeden z nich powiadomił policję. Wstępne badania lekarskie wykazały na tyle poważne obrażenia głowy, że Ukrainiec trafił na 5 dni do świdnickiego szpitala.

Nadkomisarz Jerzy Szkółka, naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Rejonowej Policji

Dokończenie na str. 2



Mecz DRUKARNIA kontra REDAKCJA, czyli...

## Dziennikarze potrafią dokopać

We wtorek (1 kwietnia) odebraliśmy telefon od naszych kolegów z drukarni zakładowej, którzy wystąpili z żądaniem rozegrania meczu. Choć rękawica została rzucona akurat w prima aprilis, wyzwanie potraktowaliśmy bardzo poważnie.

Przeciwnicy pozostawili nam prawo wyboru dyscypliny w jakiej chcielibyśmy się z nimi zmierzyć. Już na pierwszej redakcyjnej „naradzie wojennej” uzgodniliśmy, że na pewno nie będzie to piłka nożna, ponieważ rywale mieliby zbyt duże szanse. Wybierzemy taką formę sportowej rywalizacji, w której przynajmniej na starcie będziemy mieli szanse. W tej chwili rozważamy szachy, kręgle, koszykówkę i... Naszej tajnej broni nie będziemy na razie zdradzać, aby mieć w rękę atut zaskoczenia przeciwnika. Jak dowiedzieliśmy się z dobrze poinformowanych źródeł, drukarze planują specjalne zgrupowanie przedmeczowe, na którym będą łapać formę. My o swoją jesteśmy spokojni. Czekamy tylko na wyznaczenie miejsca i czasu naszej potyczki.

J.K.



## Z sikawką na gawrony

Dokończenie ze str. 1

musiały być powtarzane kilka razy, gdyż martwe gawrony widziano przynajmniej przez dwa tygodnie.

Nieco inaczej wygląda przebieg wydarzeń w relacji Waldemara Kowalskiego, kierownika Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego Avii: „Ponieważ napływało do mnie coraz więcej skarg na uciążliwe sąsiedztwo ptaków, zasięgnąłem opinii w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, a także specjalnej komisji, w skład której weszli społeczni inspektorzy pracy, przedstawiciele straży pożarnej oraz służby bhp i ochrony środowiska WSK. Okazało się, że są przepisy regulujące taką sytuację i zezwalają one na strącanie gniazd przed okresem lęgowym, czyli przed 1 marca. Zgodnie z decyzją komisji akcja taka przeprowadzona została 26 i 27 lutego. Panowała wtedy sprzyjająca pogoda i nie było mowy o zamrażaniu ptaków. Obecnie znajdujemy martwe gawrony, ale trudno określić, jaka jest przyczyna ich zdychania. Lutowa akcja strącania gniazd nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Gawrony powróciły na drzewa w ośrodku i uwiły nowe gniazda. O dalszych krokach zdecydować ponownie komisja.”

d



## Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy

- bank z tradycją, posiadający największą sieć swoich placówek w kraju, dający swoim klientom pewność i bezpieczeństwo, posiadający gwarancje Skarbu Państwa zaprasza do:

**Oddziału w Świdniku przy ul. Raclawickiej 9  
Niepodległości 14  
oraz Ekspozytur w Piaskach i Trawniskach**

Oferuje państwu na bardzo dobrych warunkach szeroki wachlarz usług, takich jak:

- kredyty mieszkaniowe, za które otrzymał prestiżową nagrodę „Alicji” przyznaną za produkt roku

- kredyty dla osób fizycznych:

a) gotówkowe - udzielane na okres do 4 lat  
b) dla posiadaczy ROR - na okres 1 roku z możliwością przedłużenia na okres następny

c) na zakup samochodów nowych i używanych

d) na zakupy ratalne dóbr trwałego użytku

e) na zakupy akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych

- kredyty dla podmiotów gospodarczych

a) obrotowe - w walucie polskiej i walutach wymienialnych

b) inwestycyjne

c) płatnicze

d) factoring

### STOSUJEMY NISKIE STOPY PROCENTOWE

Ponadto proponujemy przedsiębiorstwu kompleksową obsługę w zakresie prowadzenia rozliczeń pieniężnych, a także międzynarodową kartę płatniczą MasterCard Business.

UWAGA: Pośredniczymy w transakcjach zakupu bonów skarbowych.

**Powszechna Kasa Oszczędności to  
PEWNOŚĆ I ZAUFANIE**

## Świąteczne migawki ze Świdnika



Fot. Brożek

## Małoletnie bestie

Dokończenie na str. 2

w Świdniku: „Podjęte w nocy działania pozwoliły szybko ustalić napastników. Są nimi - 23-letni Dariusz Krzysztof B., 16-letni Przemysław M., jego rówieśnik Marcin K. i 15-letni Paweł M., wszyscy wielokrotnie już notowani za dokonanie przestępstw krymi-

nalnych. Trzech pierwszych zdołaliśmy zatrzymać, natomiast ciągle poszukujemy Pawła M., najbardziej brutalnego z napastników. Tylko w ciągu trzech miesięcy tego roku zdołał jedenastokrotnie wejść w kolizję z prawem. W marcu po raz kolejny uciekł z warszawskiego ośrodka szkolno-opiekunczego. Nie udało się odzyskać skradzionych 200 dolarów i wszystkich zakupionych przez Ukrainca przedmiotów, gdyż większość z nich zabrał właśnie Paweł M. Wobec pełnoletniego uczestnika napadu zastosowano areszt tymczasowy, dwaj nieletni umieszczono w policyjnej izbie dziecka.”

p

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

# PEGIMEK

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

P.K. PEGIMEK w Świdniku poszukuje kandydata na stanowisko KIEROWNIKA INWESTYCJI WODOCIĄGOWYCH prowadzonych z własnych środków.

Kandydat powinien posiadać:

1. Doświadczenie w zakresie inwestycji wodociągowych lub kanalizacyjnych.  
2. Zdolności organizacyjne i kierownicze oraz znajomość nowoczesnych technik wykonawstwa.

Uprawnienia budowlane mile widziane.

Oferty zawierające oczekiwane wynagrodzenie oraz dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa ul. Konopnickiej 3 w terminie do 15 kwietnia 1997 r.

Zastrzega się swobodę wyboru oferenta.

SKOK OSTRZEGA

## UWAGA PIRAMIDKA

W prasie na terenie całej Polski pojawiają się ogłoszenia oferujące pracę i korzystne kredyty w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej. Po sprawdzeniu tych ogłoszeń i uzyskaniu pakietu informacyjnego, okazało się że działalność w formie kasy reklamuje przedsiębiorstwo IMHOLDEX sp. z o.o. z siedzibą w Wałbrzychu.

Zgodnie z informacjami posiadanymi przez Krajową Kasę SKOK, IMHOLDEX nie złożył wniosku o rejestrację SKOK w sądzie. Reklamowanie więc przez wyżej opisane przedsiębiorstwo swojej działalności jako SKOK stanowi poważne naruszenie ustawy o SKOK. W związku z powyższym zarząd Kasy Krajowej wystosował odpowiednie zawiadomienie do prokuratury w Wałbrzychu.

Spółka z o.o. IMHOLDEX prowadzi działalność w zakresie „usług finansowych”, polegającą na budowaniu „piramidki” - zainteresowani uczestnictwem w systemie stają się przedstawicielami IMHOLDEX i ich zadaniem jest pozyskanie dalszych chętnych.

Jeżeli spotkacie się Państwo z taką działalnością, prosimy o informowanie ewentualnych klientów, iż firma IMHOLDEX wbrew prowadzonej reklamie nie ma nic wspólnego ze spółdzielczą kasą oszczędnościowo-kredytową.

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta), Jacek KOSIERB (stały współpracownik).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. dr. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2600 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

**Panu Janowi PUCH**  
wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**żony Barbary**

składa Dyrekcja, koleżanki i koledzy  
z Banku Depozytowo - Kredytowego S.A.  
Grupa Pekao S.A. Oddział w Świdniku

## Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku

ul. Armii Krajowej 1 posiada do wynajęcia lokal użytkowy w pawilonie przy ul. Raclawickiej 9 (obecny klub „MAX”) o pow. 226 m<sup>2</sup>.

Cena najmu lokalu ustalona będzie w drodze przetargu ustnego. Oferty składać w sekretariacie Sp-ni, w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

O terminie przetargu powiadomimy oferentów oddzielnym pismem.



# WOŹNIAK JAK ŻYWI

Zbigniew Woźniak, o którym „Głos” już pisał, jest artystą niezwykle skromnym, rzadko pokazującym publicznie swoje prace. Ostatnio wszakże zgodził się wystawić obrazy, za co winni mu być wdzięczni jego sympatycy. Nareszcie „był jak żywy”, bo można było obejrzeć blisko dwadzieścia dzieł świdniczanina pracującego w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS.

Galeria Grodzka w Lublinie zorganizowała wystawę w dniach 21 II - 16 III pod tytułem „Malarstwo”. Zaprezentowała obrazy olejne, akwarele i wykonane techniką mieszaną, pokazując możliwość dokładnego obejrzenia prac, gdyż i miejsce było odpowiednie, i ilość obrazów nie za duża. A o to przecież chodzi.

Biuro Wystaw Artystycznych wydało przy okazji katalog wystawy w języku polskim i angielskim, ze zdjęciami (sic!) samego Zbigniewa Woźniaka.

„Pisać o malarstwie jest mi trudno, ale kto ma to zrobić?” - rozpoczął artysta swe katalogowe refleksje. I jak na skromnego artystę przystało raczej pisał o swych fascynacjach, doświadczeniach, poszukiwaniach - niż samej wystawie, konkretnych obrazach. Oto kilka myśli malarza: „Lepiej wyrzucić zło na płótno, będąc dobrym w środku”, „Bo wiem też, że obrazy muszą rodzić się nagle i w cierpieniu”, „że natura jest we mnie, że nie muszę wiedzieć, co chcę namalować”.

To tylko wyrwane z kontekstu fragmenty. Ale Zbigniew Woźniak wie, co i jak malować. „Obraz buduje przez destrukcję, dochodząc niemal do zniszczenia płótna” - pisze. I rzeczywiście, ginące postaci, jakieś - przepraszam za wyraz - „rozmydlenie” - daje patyknę czasu, majestat przemijania... (sm)



**Dla tych, którzy chcą być poinformowani:**

## Kowalski w Internecie

Telekomunikacja Polska organizuje kilkunastu spotkanie demonstracyjne możliwości międzynarodowej sieci komputerowej Internet przesyłającej informacje za pośrednictwem kabla telefonicznego. W Internecie znaleźć można treść najświeższych gazet, zawartość encyklopedii, bogato ilustrowane informacje na temat zbiorów muzealnych. W zasobach Internetu znajdują się publikacje monograficzne, jak na przykład opracowanie polskich naukowców dotyczące postaci Fryderyka Chopina. Dzięki sieci możliwe jest także błyskawiczne komunikowanie się osób znajdujących się w różnych krajach, a nawet na różnych kontynentach.

Podczas spotkań, które będą się odbywać między 4 a 6 kwietnia, w godzinach 10.00 - 18.00 w sali konferencyjnej Spółdzielni Mieszkaniowej

przy ul. Armii Krajowej i dowiemy się również jakie są koszty przyłączenia i korzystania z dobrodziejstw Internetu. jmr

### Olszewski w „Na przykład”

W lutym numerze lubelskiego pisma „Na przykład” ukazał się obszerny tekst o pochodzącym ze Świdnika plastyku Zbigniewie Olszewskim. Artysta ten zajmuje się grafiką, uprawia linoryt, rysunek, malarstwo olejne.

### Konkurs w II LO

Liceum Ogólnokształcące im. K.K. Baczyńskiego ogłosiło konkurs recytatorski i festiwal pieśni i piosenek z powstania warszawskiego. Przesłuchania odbędą się 11 kwietnia.

### SDK-owcy w Nałęczowie

1 marca w Pałacu Małachowskich w Nałęczowie wystąpiły dzieci i młodzież ze Spółdzielczego Domu Kultury. Zaprezentowały się grupa średnia i młodsza zespołu wokalnego oraz soliści (starsi) - wszyscy pod opieką pana Mirosława Kozęry.



Jacek Kolbuszewski

### „Cmentarze”

Aforizm mówiący, że „Ojczyzna to ziemia i groby” kryje w sobie głęboką prawdę o wielkości wielopokoleniowych związków ludzkich z ziemią rodzinną i ciągłości narodowych dzieł.

Cmentarze są bowiem obrazem historii. Ich dzieje są także zwierciadłem przemian postawy wobec śmierci, stąd z wyglądu miejsce pochówku odczytać można losy nie tylko jednostek ale także wielkich zbiorowości i ich kultury.

Jacek Łukaszewicz

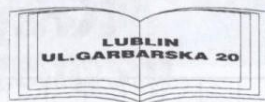
### „Mickiewicz”

Z każdym pokoleniem lektura dzieł Mickiewicza zaczyna się od nowa. Każde szukając dla siebie tradycji odnajduje Mickiewicza własnego. Ta książka jest wielkim, barwnym przewodnikiem po jego życiu i dziele, które na trwałe weszło do polskiej kultury zachowując urzekającą siłę.

Andrzej Garlicki

### „Drugiej Rzeczpospolitej początki”

Odrodzenie Polski było możliwe dzięki niezwyklej sytuacji i upadku trzech mocarstw zaborczych. Pola-



cy potrafili dobrze wykorzystać szansę, którą stworzyła historia. W porównaniu z innymi tzw. państwami warszawskimi, czyli państwami powstałymi po I wojnie światowej narodził się w Polsce bardziej dramatyczne i trwałe dzieła.

Michał Rożek

### „Kraków”

Nie jest to klasyczny przewodnik po Krakowie, ale esej o kulturze jednego z najpiękniejszych polskich miast, które stanowi pars pro toto kultury europejskiej. Miasto historii i źródło świadomości narodowej. Książka opowiada o ludziach, którzy Kraków tworzyli i wstawili. Poświęcono jej także tym, którzy go odwiedzili zachwycając się niepowtarzalnym urokiem i zabytkami.

Andrzej Zawada

### „Miłosz”

Fenomen poezji Czesława Miłosza polega na tym, że każdy kolejny jej tom z łatwością przekracza granice. Życie pisarza jest zaś samo w sobie dziełem którego odczytanie przynosi wiedzy o twórcy a równocześnie staje się przypowieścią o losie artysty naszego stulecia.



6 kwietnia, w Artystycznej Świetlicy Środowiskowej odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa Ryszarda Chodkiewicza. Autor - od 3 lat związany z RSTK - jest laureatem ogólnopolskich przeglądów twórczości amatorskiej. Ostatnio zajął pierwsze miejsce w konkursie malarstwu podsumowującym plener domowy „Luty '97”, zorganizowany przez RSTK. Otwarcie wystawy - godz. 16.

## W Społecznej Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka

Od siedmiu lat istnieje w Świdniku Społeczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka. Początkowo mieściła się w budynku plebanii kościoła pw. Chrystusa Odkupiciela, a od 1994 roku zajmuje budynek przy ul. Hallera 9, zaadaptowany po miejskim przedszkolu. Naszymi przewodnikami po szkole są członkowie kółka literacko-dziennikarskiego, redagującego szkolną gazetkę: Arleta Szalast, Daria Makuch, Kamila Koperska oraz Jakub Koperski, przewodniczący szkolnego samorządu. Kuba od razu rzeczowo podchodzi do tematu i zachwala swoją szkołę: „Warto to chodzić, chociażby ze względu na możliwość nauki dwóch języków obcych. Angielskiego uczymy się od pierwszej klasy, najpierw po 3 godziny w tygodniu, później 4. W piątej klasie zaczyna się nauka języka niemieckiego. Mamy wspaniałych nauczycieli. Przeniosłem się do tej szkoły dwa lata temu i nie żałuję. Panuje tu rodzinna atmosfera, zachęcająca do czynnego włączenia się w życie szkoły. Organizujemy wiele wspólnych uroczystości, np. kolację wigilijną, jasełka, święta szkoły.”

Zespół „Bombastica”, bo tak nazywa się wydawane co miesiąc pismo uczniów Społecznej Szkoły Podstawowej, liczy 12 osób, ale najwytrwalszych dziennikarzy jest pięć. Redagują dział muzyczny, historyczny, opracowują krzyżówki, sondaż i ankiety, prowadzą także notowania szkolnej listy przebojów.

- Wymagania w stosunku do członków kółka są spore - wyjaśnia Grzegorz Gluch, nauczyciel historii i jednocześnie opiekun „Bombastica”. - Co miesiąc muszą oddać duży tekst, a przecież mają także inne zajęcia i obowiązki pozalekcyjne, np. większość dzieci uczy się równolegle w szkole muzycznej, uprawia sport. Są i tacy uczniowie, którzy piszą nie uczęszczając - z braku czasu - w naszych zajęciach. Pracujemy właśnie nad podwójnym numerem, który zawierał będzie obszerną relację z pobytu uczniów w Holandii.

Poznanie szkoły zaczynamy od opowiadań o codziennych zajęciach. Moi rozmówcy są zadowoleni z nauki na jedną zmianę, choć niektórzy chcieliby z rana dłużej pospać i trochę później zaczynać lekcje, przynajmniej o godz.

9. W czasie zajęć są dwie dłuższe przerwy - śniadaniowa (w czasie której kanapkę można popić zaparzoną przez panią woźną herbatą) i obiadowa. Na ten posiłek uczniowie wędrują do pobliskiej SP nr 7. Klasy w Społecznej Szkole Podstawowej liczą przeciętnie 12 uczniów. Sale lekcyjne są małe, a ławki ustawiono w podkowę tak, że nauczyciel ma bezpośredni dostęp do

również w pozostałych szkołach podstawowych w Świdniku i traktują nas na równi z uczniami tamtych placówek. Przypomnijmy sobie takie opinie i na pewno nie są one prawdziwe.

- Jedną z zalet szkoły jest mała liczba uczniów - mówi Stanisław Skrok, dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej. - Uczęszcza tu 94 dzieci, jest 8 klas, w tym dwie siódme. W przyszłości również nie planujemy zbyt dużej liczby uczniów. Ma to swoje uzasadnienie, gdyż w ten sposób

nasi uczniowie mają większą liczbę godzin niż ich koledzy w państwowych szkołach. Dużą zaletą placówki stanowi jednoczesna nauka, trwająca od godz. 8 do 14.10. Dobudowana część szkoły zapewni taki komfort mimo zwiększającej się liczby klas i planowanego uruchomienia oddziałów zerowych. Ogółem będzie 9 sal lekcyjnych oraz sala do informatyki i sala językowa, będąca jednocześnie podręczną biblioteką.

Z funkcjonowania szkoły są zadowoleni nie tylko uczniowie. Ich rodzice także nie żałują podjętej decyzji, posyłając do szkoły społecznej kolejne dzieci, choć niejednokrotnie z trudem odpłacają czesne. Jedni biorą pożyczki, innych wspomaga rodzina, niektórzy - zmuszeni sytuacją - odkrywają w sobie żylkę do interesów.

- Najpierw zapisaliśmy syna do szkoły, a dopiero potem zaczęliśmy się martwić o pieniądze - śmieje się Krzysztof Lachowski, ojciec Bartka i Michała. - Nie byłoby jednak innego wyjścia, syn miał kłopoty zdrowotne i nie wiem jak by sobie poradził w zwykłej podstawówce-molochu. Szybko dorósł drugi syn i też wystaliśmy go do tej samej szkoły. Trudno bowiem robić różnicę między rodzeństwem. W podobnej sytuacji jest wiele rodzin. To nieprawda, że do szkoły społecznej wysyłają dzieci tylko bogacze. Wielu też ludzi robi tak ze snobizmu. Często są to wskazania psychologów lub lekarzy, a przede wszystkim świadome inwestowanie w przyszłość dzieci. Bardzo podoba mi się serdeczna atmosfera szkoły. Wszyscy się znają, są zaprzyjaźnieni. Jestem spokojny, bo wiem, że moi synowie są bezpieczni i mają dobrych nauczycieli. Gdyby tak jeszcze była sala gimnastyczna i więcej pomocy dydaktycznych. Ale na to wszystko trzeba pieniędzy.

Doskonale opinie wystawili także Kuratorium Oświaty w Lublinie. W protokole pokontrolnym wicekuratora Tadeusza Dorosza czytamy: „Rezultaty wizytacji upoważniają do wniosku, że status szkoły publicznej przysługujący Społecznej Szkole Podstawowej w pełni zasłużył. Na bardzo dobrym poziomie realizowane są programy nauczania uwzględniające podstawy programowe. Zgodnie z obowiązującym prawem przeprowadzane jest w szkole ocenianie, klasyfikowanie i promowanie uczniów. Kadra nauczycielska posiada bardzo dobre kwalifikacje. Dzięki fachowości i konsekwencji dyrektora oraz właściwej koncepcji kierowania placówką osiągnięty został bardzo dobry poziom pracy szkoły.”

Anna Konopka

## Wiedza i bezpieczeństwo



każdego ucznia. Moje pytanie o to, czy w takiej sytuacji daje się ścigać?, kwitują wyrozumiałym uśmiechem: zawsze można coś wymyślić, np. napisać ściągę na tablicy lub na ławce.

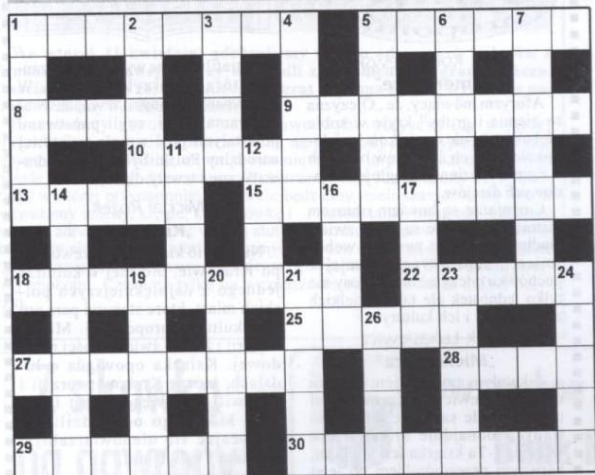
Właściwie tylko jedno przeszkadza uczniom, a mianowicie to, jak widziana jest ich szkoła w mieście.

- Nie jesteśmy gorsi, ani opóźnieni w nauce - zapewniają dzieci ze szkoły społecznej. - Nie otrzymujemy też dobrych ocen „za nic”, jak to opowiadają niektórzy koledzy z innych podstawówek. Wielu naszych nauczycieli uczy

stwarzamy naszym dzieciom lepsze warunki niż w szkołach państwowych. A nas nie ma miejsca na politykę społeczną. Nauczyciele i uczniowie doskonale się znają, są w stałym kontakcie. W tej sytuacji łatwo zauważyć i „wylapać” wszystkie niepokojące zjawiska. Stale współpracujemy z psychologiem, który jest do dyspozycji uczniów i rodziców. W szkole pracuje 20 pedagogów. Część z nich stanowią emeryci, co jest bardzo korzystnym rozwiązaniem, gdyż tacy nauczyciele mają więcej czasu dla uczniów. Realizujemy rozszerzone programy nauczania, a więc z każdego przedmiotu



# Krzyżówka nr 104



POZIOMO: 1) składa się z bębnow, gongów i talerzy, 5) suchnawy drapieżnik, 8) urodzinowy przysmak, 9) partacz, 10) strus amerykański, 13) pazurek ptaków drapieżnych, 15) przed-

stawiciel dyplomatyczny państwa akredytowany przy rządzie innego państwa, 18) dawna epicka francuska pieśń ludowa, 22) patronuje mu Hefajstos, 25) jednostka natężenia prądu elek-

trycznego, 27) przepowiednia astrologa, 28) długi kij, 29) od jego imienia wzięła nazwę czapka z okrągłym daszkiem, 30) rozpoznanie choroby.

PIONOWO: 1) pierwiastek chemiczny, jeden z podstawowych składników nawozów mineralnych, 2) ważny węzeł kolejowy koło Łodzi, 3) wcięcie w pasie, 4) księga na zdjęcia albo znaczki pocztowe, 5) odzienie, ubiór, strój, 6) bardzo pożądana u kobiety, 7) Bona, 11) wysokie góry w Ameryce, 12) dowolne informacje przetwarzane przez komputer, 14) utrzymujemy z nią stosunki towarzyskie, 16) futro z całego zwierzęcia, 17) napój alkoholowy otrzymywany z ryżu, 19) tasemki służące jako rodzaj zapiecia przy niektórych częściach ubrania, 20) służący ubrany w liberię, 21) wtargnięcie, atak, agresja, 23) komendant redy z wiersza Mickiewicza, 24) uratował ją Ursus w „Quo Vadis”, 26) odpowiedni okres, właściwa chwila.

Rozwiązania krzyżówek kwietniowych prosimy przysłać do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 6 maja br. Fundatorem nagrody dla szaradzystów jest lubelska hurtownia książek GEMINI.



## PIĄTEK 4.04.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
10.15 - Muzyczna pauza  
16.55 - Program dnia  
17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, BAJKI RYSUNKOWE  
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 20  
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe  
18.45 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny  
19.00 - MAGAZYN SPORTOWY  
19.10 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
19.20 - FINAŁ KONKURSU PRALNI CHEMICZNEJ „HIGIENA”  
19.25 - ENCYKLOPEDIA AUDIOWIZUALNA - BEN GOURION - film dokumentalny  
20.15 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przyrodniczy - cz.9  
20.45 - Premiera w TKŚ: KONIEC GRY - film sensacyjny prod. USA  
22.30 - Powtórka dla roztargnionych: OKOLICE SPOKÓJNEGO MORZA - melodramat prod. polskiej  
23.55 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe  
00.05 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 20 (powt.)  
00.35 - Program na sobotę

## SOBOTA 5.04.97

14.20 - Program dnia  
14.25 - Komedia na dzień dobry: ELIKSIR MŁODOŚCI - prod. USA  
16.05 - DETEKTYW I PIĘKNE PANIE - serial sensacyjny prod. brazylijskiej - cz.1  
17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, BAJKI RYSUNKOWE  
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 21  
18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny  
18.40 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci  
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
19.10 - KABARET GWIAZD - cz.1 - program rozrywkowy  
20.05 - Premiera w TKŚ: LETNIA HISTORIA - melodramat prod. USA  
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: KONIEC GRY - film sensacyjny prod. USA  
22.30 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz.16  
23.55 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 21 (powt.)  
00.25 - Program na niedzielę

## NIEDZIELA 6.04.97

13.40 - Program dnia  
13.45 - Komedia na dzień dobry: POKOJÓWKA - prod. USA  
15.25 - DETEKTYW I PIĘKNE PANIE - serial sensacyjny prod. brazylijskiej - cz.2  
16.20 - NIEDZIEDZ PANA ADAMA - film dla dzieci, BAJKI RYSUNKOWE

**PAŃSTWOWY TEATR IM. J. OSTERWY**  
LUBLIN UL. NARUTOWICZA 17

SCENA DUŻA  
4-9 kwietnia - WIECZÓR TRZECI KROLI - 4, 8, 9 kwietnia godz. 11, 5, 6 kwietnia godz. 18.00;

11 kwietnia - UCIECHY STAROPOLSKIE - godz. 11;  
SCENA REDUTA  
3-11 kwietnia - ROZMOWY Z KATEM - godz. 16.30.

# Lo

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
im. Wł. Broniewskiego w Świdniku

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Świdniku zaprasza wszystkich uczniów, którzy pragną kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym do składania podań o przyjęcie do szkoły w terminie od 2 kwietnia 1997 roku do 30 maja 1997 roku.

Proponujemy naukę w następujących profilach:

- matematyczno-informatyczny
- matematyczno-fizyczny
- biologiczno-chemiczny
- humanistyczny
- ogólny.

## ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

ogłasza przetarg nieograniczony na „Likwidację progów architektonicznych w ulicach: Niepodległości i Kard. Wyszyńskiego oraz ulicach do nich przyległych” i zaprasza zainteresowanych do składania ofert.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdniku przy ul. Kard. Wyszyńskiego 15, w dniu 14 kwietnia 1997 r. o godz. 11.00, w sali konferencyjnej na parterze.

Materiały do przetargu można otrzymać w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji UM Świdnik, pok. 207, tel. 68-66-72.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest p. Leszek Wytrzyśczewski.

## Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku

informuje członków oczekujących na mieszkania, że w klubie Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1 w dniu 10.04.1997 r. o godz. 16.30 odbędzie się zebranie grupy członkowskiej.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

## Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

Przedsiębiorstwo Komunalne „PEGIMEK” sp. z o.o. w Świdniku, ul. Konopnickiej 3 świadczy usługi transportowe n/w sprzętem:

- spychacz DT-75
- koparka kołowa K-406
- koparko-ładowarka K-162
- wywrotka o ładowności 5,5t; 7,5t; 9,5t
- ciągnik z przyczepą
- zwykła na multikatorze o wysięgu do 10m.

Kontakt telefoniczny z Bazą Transportu, ul. Targowa 65, tel. 751-22-05.

R-41

## GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek, wtorek, czwartek  
lek med. W. Walkiewicz  
spec. ginekolog położnik

środa, piątek  
lek med. J. Kowalczyk  
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19  
Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)  
**Tel. 751-54-54**  
Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia  
Wydajemy rachunki

R-1

## Telewizja Kablowa Świdnik poleca:

**PIĄTEK 4.04.97**  
Godz. 20.40 - KONIEC GRY - film sensacyjny prod. USA, reż. Maximilian Schell, wyst. Jacqueline Bisset, Ion Voight. Ekranizacja powieści Friedricha Dürrenmatta. Dwóch niedyśsej przyjaciół staje przeciwko sobie - jeden jako stróż prawa, drugi jako morderca zabijający dla kaprysu psychopata.

**SOBOTA 5.04.97**  
Godz. 19.10 - KABARET GWIAZD - cz.1 - program rozrywkowy. Pierwszą część koncertu z udziałem m.in. Ireny Jarockiej, Ryszarda Rynkowskiego, Wiktora Zborowskiego, zespołu AKANT prowadzonego przez Tadeusza Drożdż.

Godz. 20.05 - LETNIA HISTORIA - melodramat prod. angielskiej reż. Leo Austina, wyst. Imogen Stubbs, Susannah York, James Wilby. Ekranizacja powieści Johna Galsworthy'ego „The Apple Tree” z niezwykle sugestywną Imogen Stubbs w roli prostej, wiejskiej dziewczyny zakochanej w młodym, londyńskim prawniku.

**NIEDZIELA 6.04.97**  
Godz. 16.20 - NIEDZIEDZ PANA ADAMA - film dla dzieci reż. Ken Kennedy, wyst. Gene Edwards, Link Wyler Grizzly, Adams i jego nieodłączna towarzysząca niedźwiedzia Martha wyruszają, by ratować przed bandytami małe miasteczko.

Godz. 20.15 - FARCIEK - komedia prod. USA reż. Charlie Lovenhath, wyst. Jessica Tuck, Paul Reiser. Komedia opowiadająca o miłości obiecującego dramaturgii, którego sztuk nie chce wystawić żaden teatr, do córki biznesmena - „króla słodyczy”. Obiekt westchnień ma jednak adoratora - tępego osiłka.

**PONIEDZIAŁEK 7.04.97**  
Godz. 19.10 - WIECZÓR Z BRENDA LEE - cz.1 - koncert. Zapis koncertu gwiazdy określonej, ze względu na swą żywotność

„Little Miss Dynamite”. Największa popularność piosenkarki przypadła na lata 60-te, kiedy wyłansowała znane przeboje m.in. „Sweet Nothin's” czy „I'm sorry”.  
Godz. 20.30 - UCIECHKA PO ŁODZIE - dramat prod. USA, wyst. Edward Albert, Victor Wong Rok 1987, czasy „glasności” w ZSRR. Jeff West, agent CIA, zostaje aresztowany przez KGB i postawiony przed sądem. Rząd USA nie chce jednak udzielić mu pomocy. Zestany do syberyjskiego lagru, dręczony fizycznie i psychicznie, postawiony samemu sobie, ma tylko jedną szansę - trzydziści dwie mile zamarzniętej cieśniny Beringa...

**WTOREK 8.04.97**  
Godz. 20.25 - AKWARELE - film obyczajowy prod. polskiej reż. Ryszard Rydzewski, wyst. Dorota Kulewska, Jerzy Bończak. Perypetie ułanowatej uczennicy szkoły baletowej, która w wyniku kłopotów sercowych zaniedbuje naukę i karierę artystyczną.

**ŚRODA 9.04.97**  
Godz. 20.15 - NIESPODZIANKA Z SZANGHAJU - komedia prod. USA reż. Jim Goddard, wyst. Madonna, Sean Penn, Paul Freeman. Madonna jako misjonarka w Chinach zatrudnia poszukiwacza przygód, aby odnalazł skradzione opium...

**CZWARTEK 10.04.97**  
20.25 - GOSPODA JAMAICA - film sensacyjny prod. USA reż. Alfred Hitchcock, wyst. Charles Laughton, Lauren O'Hara, Leslie Banks. Młoda dziewczyna przybywa do swojej ciotki, która wraz z mężem prowadzi gospodę „Jamaica”. Prawdziwym zajęciem jej męża jest jednak napadanie na rozbijające się u wybrzeża statki, ograbianie ich i mordowanie załóg. Jeden z wcześniejszych filmów Alfreda Hitchcocka.

## REPERTUAR KINA „LOT”

4-6 kwietnia - JAGUAR (wyk. Jean Reno) - prod. franc., od lat 15, godz. 17.00;

KRYTYCZNA TERAPIA (wyk. Hugh Grant, Gene Hackman) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;

7 kwietnia - KINO NIECZYNNIE;

8 kwietnia - Przegląd filmowy: CUDOWNA PODRÓŻ KORNEŁA ESTIEGO - prod. weł., od lat 15, godz. 19.15;

9 kwietnia - Przegląd filmowy: RYKUSZARZ - prod. franc./wł., od lat 15, godz. 19.15;

10 kwietnia - UŚPIENI (wyk. Robert De Niro, Dustin Hoffman, Kevin Bacon) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.30.





**Apel Komisji Międzyzakładowej  
NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik**

## JEST JESZCZE SZANSA NA URATOWANIE STOCZNI GDAŃSKIEJ

Faktem jest, że ewolucja transformacji gospodarczej pociąga szereg niekiedy bolesnych konsekwencji wynikających z działania praw ekonomicznych. W przypadku Stoczni Gdańskiej wyraźnie zadziałała polityka, co potwierdziły badania Najwyższej Izby Kontroli. Kontrola potwierdziła, że ekonomia nie odegrała roli nadrzędnej, lecz działania polityczne i to świadomie wykorzystane z obrzydliwym prostostem człowieka.

Pierwszego zamachu na to przedsiębiorstwo dokonali komuniści jesienią 1988 roku, ogłaszając likwidację stoczni. Obecny rząd komunistyczny podjął ponownie próbę unicestwienia Stoczni Gdańskiej, chce tylko dokończyć decyzję Rakowskiego. Rok 1997 jest rokiem podejmowania decyzji politycznych. Taka też jest decyzja komunistów o zamknięciu stoczni.

Szkoda, że w obronie stoczni zabrakło dziś głosu tych, którzy w 1980 roku spali razem z robotnikami na styropianie. Było ich wielu, gdy stocznia była „na fali”, gdy każdy mógł znaleźć tam schronienie i oparcie. Dziś dla „panów od styropianu” ważniejsza jest prywatna, wygodna fotel i polityczne kombinatorstwo. Podanie ręki dawnym kolegom może być źle widziane na salonach władzy, w jakich się dziś obracają. Pomimo iż jakieś popołudnie nie podejmują wysiłku, aby uratować wielki zakład pracy który odegrał historyczną rolę w najnowszych dziejach Europy, a im samym pomógł w karierach.

Mimo wszystko mamy jeszcze swoją stocznice. Stocznice, która stała się symbolem dla całego świata. Wbrew decyzji rządu i banków, wbrew panującej opinii o jej niewydolności i nieuchronnym upadku, pracownicy podjęli walkę i trud o udowodnienie, że to jest nieprawda. Stocznia nadal powinna pracować, realizować zamówienia i być w stanie zarobić na siebie i swoje funkcjonowanie, jak również dać możliwość zarobienia pracownikom na godziwe utrzymanie rodzin. Nie przyjmujemy do wiadomości i nie podziwiamy poglądu rządu o konieczności zamknięcia stoczni. Jeżeli rząd nie chce udzielić gwarancji dla rzetelnej pracy stoczniovców, to zwracamy się do tych wszystkich, którzy ufają zapewnieniom pracowników stoczni o gotowości do ponownego trudu restryktoryzacji. Jesteśmy przekonani, że nasze społeczeństwo stać na wysiłek wyrwania stoczni z ramion osmiornicy.

NSZZ „Solidarność” powołał stowarzyszenie „Solidarni ze Stoczną Gdańską”. Zadaniem jego jest gromadzenie środków finansowych, które pozwolą przetrwać najtrudniejsze chwile. Zwracamy się z apelem do ludzi dobrej woli o kontynuowanie wpłat na konto stowarzyszenia lub kupowanie cegiełek, sprzedawanych przez wszystkie struktury „Solidarności”. Zgromadzone środki będą poręczeniem pracy stoczniovców, przejawem patriotycznej postawy oraz sprzeciwem wobec przemocy ze strony władzy.

Pracownicy stoczni będą tak długo walczyć o swoje przedsiębiorstwo, jak długo będzie trwało w społeczeństwie zrozumienie i wsparcie ich wysiłku. Stworzyć szansę dla stoczniovców, aby mogli jeszcze udowodnić, że mogą coś zrobić dla Polski i że Polska o nich nie zapomni.

Konto na które można wpłacać pieniądze na ratowanie Stoczni Gdańskiej  
**Stowarzyszenie „Solidarni ze Stoczną Gdańską”**  
80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24  
GE Capital Bank O/Gdańsk 17100007-11966-200

## Dyskusja programowa AWS

# System edukacji i nauki

Przypisując edukacji i nauce znaczną rolę w kształtowaniu oblicza nadchodzącej epoki informacji widzimy konieczność upowszechnienia kształcenia na poziomie średnim. Kształcenie na poziomie wyższym (do 40% ludności w wieku 19-24 lat w roku 2010) musi być zróżnicowane stosownie do zdolności i aspiracji kształcących się oraz potrzeb kraju. Bardzo istotną rolę odgrywać będzie kształcenie ustawiczne ułatwiające podnoszenie i reorientację kwalifikacji zawodowych oraz przyspieszające rozwój kultury i cywilizacji. Trzeba przywrócić szkole jej społeczny, obywatelski i etyczny charakter zgodnie z wymaganiami państwa demokratycznego, prawnego, opartego na gospodarce rynkowej.

Sfera edukacji i nauki zaliczana do kategorii objętych racją stanu musi zachowywać niezależność od świata polityki i ideologii. Przedmiotem szczególnej troski akademickiego i całego społeczeństwa winno stać się kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli. Ze względu na rolę jaką muszą oni odgrywać w społeczeństwie kształcącym się należy dążyć do nadania temu stanowi rangi zawodu zaufania publicznego. Przedłużające się, głębokie niedofinansowanie edukacji i nauki zagraża stabilności systemu, uniemożliwia osiągnięcie europejskich standardów kształcenia, pogłębia dysproporcje między potrzebami a możliwościami zaspokojenia.

Podstawowym, stabilnym źródłem finansowania edukacji i nauki winny być środki publiczne. Inwestowanie w te działy jest bowiem nie tylko niezwykle ważne społecznie ale bardzo korzystne z punktu widzenia długofalowych kryteriów makroekonomicznych. Udział nakładów w PKB powinien w najbliższych latach wzrosnąć do:

- oświata - 5% PKB;
- szkolnictwo wyższe - 2% PKB;
- nauka - 1,5% PKB.

Ważnym instrumentem racjonalizacji gospodarowania środkami powinna być nowelizacja przepisów regulujących gospodarkę finansową instytucji edukacyjnych i naukowych, uwzględniająca ich specyficzne potrzeby i likwidująca niekorzystne rozwiązania, niespójności i niejednoznaczności. Należy wzmocnić pozycję MEN i KBN w zakresie opiniowania aktów prawnych przygotowanych przez Ministerstwo Finansów.

## Kierunki przemian w edukacji na poziomie podstawowym i średnim

Fundamentem edukacji jest wychowanie w rodzinie. Rodzice mają prawo i obowiązek czuwać nad edukacją dzieci i współtworzyć ku temu odpowiednie warunki. Państwo, zgodnie z zasadą pomocniczości, ma wspierać a nie wyręczać rodzinę w jej zadaniach wychowawczych. W działalności edukacyjnej współ-

uczestniczą: wspólnota lokalna, kościoły, środki masowego przekazu, organizacje samorządowe i pozarządowe.

Ważnym instrumentem wyrównywania szans rozwojowych i edukacyjnych dzieci jest edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna prowadzona w bezpośrednim otoczeniu dziecka. Warunkiem awansu cywilizacyjnego Polski jest zwiększenie wskaźników szkolaryzacji. Dominującym typem szkoły średniej powinno być liceum ogólnokształcące. Nie mniej niż 40% młodzieży powinno podejmować studia w różnych typach szkół wyższych a podstawą przyjęcia winien być państwowy egzamin maturalny zdawany po ukończeniu szkoły średniej. Należy ograniczyć liczbę zasadniczych szkół zawodowych oraz techników o długim cyklu kształcenia i złożonej strukturze a rozbudować sieć rocznych i dwuletnich szkół policealnych i szkół zawodowych.

Spółczesność demokratyczne wymaga respektowania zasady pluralistycznego systemu edukacji, w którym będą działały różne szkoły (publiczne, społeczne prywatne, wyznaniowe, prowadzone przez stowarzyszenia) różne programy i różne drogi kształcenia (szkolne, na odległość, na przemienne, ustawiczne). Szkoły wyższych typów powinny być zrównane w prawach i dostępności do publicznych środków finansowych (należy rozwinąć system finansowania za-

edukacyjnych a nie instytucji) oraz podlegać tym samym kryteriom oceny jakości kształcenia.

System edukacji w Polsce obejmuje również instytucje opieki nad dzieckiem. Powinny one ulec radykalnej zmianie. Podstawą opieki nad dzieckiem w państwie demokratycznym jest rodzina, należy przede wszystkim wspierać rodzinę w wypełnianiu jej funkcji a w razie koniecznej potrzeby tworzyć rodziny zastępcze, rodziny kontraktowe lub rodzinne domy dziecka. Formacyjna funkcja edukacji (rozwoju intelektualny, społeczny i zawodowy) łączy się z funkcjami prewencyjnymi. Edukacja dorosłych jest skutecznym instrumentem przeciwdziałania nihilizmowi etycznemu, bierności społecznej i politycznej, wpływa na zmniejszenie bezrobocia i ograniczenie przestępczości. Ogromnie ważna jest zatem różnorodność i atrakcyjność form kształcenia ustawicznego.

**Dla Zespołu Programowego AWS projekt zredagowały:**  
dr inż. Anna Jankowska  
dr hab. Barbara Smolińska-Theiss

# Protesty w obronie stoczni, naszego zakładu i przemysłu

Obserwując ostatnie wydarzenia rozwijające się wokół Stoczni Gdańskiej, każdy zadaje sobie pytanie o co w tym wszystkim chodzi, kto ma rację? Solidarność twierdzi, że rząd nie wykazał żadnego zainteresowania jako właściciel stoczni, by w odpowiednim czasie podjąć działania, które zapobiegłyby jej likwidacji. Czy rządowe działania lub ich brak podyktowane były od początku względami politycznymi, z założeniami, że ten symbol polskiej niepodległości ma zniknąć z mapy gospodarczej Polski, a w przyszłości ze świadomości Polaka?

Rząd w ostatnim czasie wykazuje w tej materii dość dużą inicjatywę, próbując społeczeństwu mówić, że stara się dla stoczni o najlepsze rozwiązania. Premier zasugerował, aby stworzyć konsorcjum ze Stoczną Szczecińską i rozpocząć budowę statków dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Chwałebna to inicjatywa, tylko dlaczego proponowana w chwili kiedy doszło do likwidacji Stoczni Gdańskiej? Ponad rok temu były wojewoda gdański Płażyński wystąpił z dosłownie taką samą propozycją, udowadniając że nierozsądnym jest zlecenie wykonawstwa statków dla PZM w stocznich zagranicznych, skoro można je wykonać w Gdańsku. Wówczas też propozycję odrzuciono. Wykonanie pięciu statków zamówiono w Bułgarii, tymczasem Stocznia Gdańska padła.

Przeanalizujmy, w którym momencie władza rozpoczęła te pozornie działania i co na nie miało wpływ. Wpływ na to miało niewątpliwie, podjęcie przez „Solidarność” kilku inicjatyw. Pierwszą było ogłoszenie przez KZ NSZZ „Solidarność” szeregu dość gwałtownych protestów, lecz nie to było najważniejsze. Drugą inicjatywą było powołanie przez Komisję Krajową „S” stowarzyszenia „Solidarni ze Stoczną Gdańską” i apel do Polaków o uratowanie tego symbolu polskiej niepodległości. Oddźwięk, jaki uzyskała ta inicjatywa w Polsce i na świecie, spowodował że komuniści wpadli w popłoch, zdali sobie sprawę, że społeczeństwo może zebrać taką kwotę, która by może starczyła na wykupienie stoczni, że przegrzają sprawę propagandowo.

Dobrowolne wpłaty rządu 10 tys. nowych złotych od osób prywatnych nie były rzadkością. KK wyceniła cegiełki na kwotę 20 mln złotych, które w ciągu kilku dni prawie zostały sprzedane. Słowa szczególnego podziękowania należą się Radiu Maryja, które podjęło również to wyzwanie i przystąpiło do akcji zbierania funduszy na ratowanie stoczni.

Jak pozorne są działania rządu w stosunku do stoczni niech świadczy wypowiedź premiera, że decyzja o konsorcjum zapadnie za miesiąc do półtora, oraz wypowiedź syndyka masy upadłościowej, że nie może wstrzymać

zwolnienia pracowników. Jeżeli decyzja będzie negatywna w sprawie konsorcjum, jak już wiele innych, które były stoczniovców gwarantowane, co wtedy. O determinacji władz, by zlikwidować stocznice, świadczy również inicjatywa przejęcia stoczni za długi w stosunku do skarbu państwa, przez obecnego wojewodę gdańskiego, bez żadnych gwarancji dla pracowników.

Można by zadać jeszcze wiele innych pytań i przytoczyć fakty, które świadczą o złej woli rządu. Sami jednak musimy sobie resztę dopowiedzieć.

W kontekście sytuacji Stoczni Gdańskiej należy również przeanalizować sytuację naszego zakładu. Rząd podjął swego czasu zobowiązanie zamawiania w naszym zakładzie dziesięciu sztuk śmigłowców rocznie. Pomimo tych zobowiązań działania rządu są odwrotne. O ile w latach ubiegłych doszło do niewielkich zamówień rządowych, o tyle w założeniach budżetowych na ten rok nie przewidziano żadnych środków na zakupy w naszym zakładzie.

Manifestacja 18 grudnia ubiegłego roku, groźba manifestacji w dniu 13 lutego, cały szereg przeprowadzonych rozmów z Urzędem Rady Ministrów i MON oraz senatorami spowodowały, że pewne środki na zakup naszego sprzętu znalazły się. Ale mimo to do chwili pisania tego artykułu zamówienia z MON nie zostały jeszcze zawarte. W podobnej sytuacji jak stocznia jest dzisiaj i nasz zakład, jest większość zakładów przemysłu zbrojeniowego oraz wiele innych przedsiębiorstw. By rządowi uzmysłowić tę sytuację i pokazać jak wielką jest nasza determinacja w obronie miejsc pracy uczestniczyliśmy w dniu 21 marca w manifestacji pod Urzędem Wojewódzkim w Lublinie. Wojewoda przyjął postulaty protestujących, publicznie potwierdził ich zasadność, aby następnego dnia z niektórych deklaracji się wycofać. Jak można wierzyć słowom wypowiedzianym przez urzędników państwowych, począwszy od wojewody kończąc na premierze. W celu wyjaśnienia naszej żalodze sytuacji panującej w Polsce i w naszym zakładzie Komisja Międzyzakładowa zorganizowała w dniu 25 marca wiec na hali nr 1.

Od dawna staramy się uzmysłowić wszystkim pracownikom jak trudna jest nasza sytuacja. Każdy z nas musi zdać sobie sprawę, że tylko twarda walka w obronie naszych miejsc pracy może przynieść jakieś rezultaty. Czy walka zakończy się sukcesem?, daj Boże by tak było. Jedno możemy powiedzieć, dopóki będzie niebezpieczeństwo upadku zakładu i będziemy mieli poparcie załogi, nasze starania o ratowanie miejsc pracy nie ustana.

Piotr Karwowski

## Co nieco o BHP POSIŁKI I NAPOJE

Jako normę minimalną - poprzez zapis w kodeksie pracy (art. 232) ustalono, iż pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnie uciążliwych pracodawca winien zapewnić nieodpłatnie odpowiednie posiłki i napoje.

W akcie wykonawczym (rozporządzenie RM) określony zostanie skład posiłków, tzn. udział węglowodanów, tłuszczów i białek oraz rodzaj wykonywanych prac uprawniających do otrzymania posiłków.

Przewiduje się obecnie jednego rodzaju posiłki profilaktyczne. Poprzednio także częściowo odpłatne regeneracyjne - wzmacniające o niższej wartości kalorycznej.

Trybem przyjmowania ustaleni między pracodawcą a związkami w zakresie przydziału posiłków są uzgodnienia wprowadzone do UZP lub określone regulaminem. Zrezygnowano z roli opiniodawczej państwowych organów kontroli środowiska pracy: PIP i PIS.

Istotną zmianą jest wprowadzenie do przepisu najwyższej rangi - k.p. - obowiązku zapewnienia napojów, których rodzaj i temperatura powinna być dostosowana do warunków wykonywania pracy.

Dotychczas prawo do napojów gwarantowane było UZP - branżowymi lub zakładowymi lub traktowane jako akcja socjalna. Obecnie trzeba będzie przydzielać (wzbogacone o sole mineralne i witaminy) zatrudnionym w warunkach mikroklimatu gorącego, a także przy pracach na otwartej przestrzeni w zależności od temperatury (mikroklimat zimny). Uwzględnić należy również zatrudnionych w pomieszczeniach, gdzie wpływ mieć będą warunki atmosferyczne.

Przepis posługuje się określeniami:

- WBGT - wskaźnikiem obciążenia termicznego w st. C. Uwzględnia on łącznie oddziaływanie wszystkich składników mikroklimatu.

- WCL - opisujący mikroklimat zimny, to wskaźnik siły chłodzącej powietrza. Przy pracach w niskich temperaturach występuje niebezpieczeństwo wychłodzenia organizmu i powstania odmrożeń.

Podawanie napojów, traktowane często jako świadczenie o małym znaczeniu dla zdrowia, w rzeczywistości jest ogromnie ważne. Przebywanie w otoczeniu wysokiej temperatury, zwłaszcza wykonywanie w takich warunkach ciężkiej pracy fizycznej powoduje utratę wody z organizmu. Nie uzupełnienie wody wzbogaconej o sole mineralne i witaminy, utrzymujące się przez dłuższy czas może wywołać zaburzenia czynnościowe, przynajmniej z czasem formę patologiczną.

Przedmiotem zainteresowania komisji bhp mogą być zapewne warunki, w jakich wydaje się posiłki, ich jakość - zarówno skład, jak i cechy organoleptyczne. Analizować należy - szczególnie przed sezonem letnim i zimowym - czy w związku ze zmianą warunków atmosferycznych któraś z grup pracowników nie powinna otrzymać posiłków bądź napojów.

Ciąg dalszy w następnym numerze „Grot”

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.

Tel. 751-35-31, 751-20-61 wew. 66-56 p.o.

red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.



## Avia - Stal Mielec 3:1 (1:1)

## NARESZCIE KOMPLET PUNKTÓW

Dopiero w trzeciej kolejce rundy wiosennej piłkarze świdnickiej Avii odnieśli pierwsze zwycięstwo, pokonując 3:1 mielecką Stal. Wspaniałym strzałem z 25 metrów popisał się Paweł Gamla, a po przerwie dwa kolejne gole dorzucił Józef Zolech i Paweł Pranagal.

Po raz kolejny świdniczanom przyszło grać w bardzo trudnych warunkach - na grzaskiej (blotnistej) murawie oraz przy silnym wietrze i padającym deszczu ze śniegiem. Mimo to spotkanie mogło się podobać, nie brakowało walki, sporo było interesujących gry. Już w 2. minucie nieoczekiwanie bliski zdobycia prowadzenia byli mieleczanie. Krzysztof Tołmanek, wykonując rzut wolny, uderzył potężnie z 18. metrów, a niesiona wiatrem piłka trafiła w słupki bramki Dariusza Grodzickiego. Od tej pory do głosu doszli gospodarze, a efektem swojej przewagi była bramka zdobyta przez Pawła Gamla. Rzut wolny, tuż przy narożniku pola karnego mieleczan, wykonywał Tomasz Jasina. Zamiast dośrodkować, zagrał piłką do tyłu, a nadbiegający Paweł Gamla huknął nie do obrony pod poprzeczkę.

Świdniczaninie nie zwalniali tempa, stwarzając jeszcze przed przerwą trzy dogodne sytuacje. Najlepsza zapamiętana w 42. minucie Bartłomiej Teodorowicz. Otrzymał świetne podanie od Pranagala i - mając przed sobą tylko bramkarza gości - trafił piłką wprost w niego, natomiast dobitka Sawy była

nieczelna. Trzy minuty później nieoczekiwanie padł wyrównujący gol. Tomasz Wrotoń uciekł prawą stroną boiska, przerzucił piłkę do wychodzącego na czystą pozycję Tomasza Tulacza, a ten przerzucił piłkę nad Grodzickim. Po zmianie stron świdniczaninie ruszyli do szturmu. Już trzy minuty po wznowieniu gry przyniósł on efekt. Pranagal dośrodkował z prawej strony boiska, Zolech przepuścił piłkę, ale strzał nadbiegającego Bartłomieja Teodorowicza został zablokowany. Piłkę ugrzęzła jednak w bloku, dopadł do niej Józef Zolech i strzałem tuż przy słupku pokonał Petrykowicza.

W 55. minucie Avia prowadziła już 3:1. Jasina ograł tuż przy linii końcowej Piotra Pogrebnego i zdołał celnie dośrodkować, a nadbiegający Paweł Pranagal piękną głową umieścił piłkę tuż przy słupku w bramce mieleczan. Gorąco było także w 74. minucie. Najpierw bramkarz mieleczan z trudem wybił piłkę po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Piotra Ozygala, a po chwili, po strzale Zolecha, piłka przeszła o centymetry obok spojenia słupka z poprzeczką. W ostatnich sekundach spotkania groźnie kontrolowali gości. Po cen-

trze Pszenicznego główkował Daniel Konopelski, ale Dariusz Grodzicki złapał piłkę na linii bramkowej.

**AVIA ŚWIDNIK - STAL MIELEC 3:1 (1:1).** Bramki: Gamla (25.), Zolech (48.), Pranagal (55.). - Tulacz (45.). Avia: Grodzicki - Wojciechowski, Jedliński, Pydyś - Sawa (67. Ziarkowski), Gamla, Jasina, Bender (71. Telka), Teodorowicz (49. Ozygala) - Pranagal, Zolech. Sędzią jako główny Andrzej Barmosz z Warszawy. Widzów: 500.

### Unia Tarnów - Avia. sobota, godzina 16.30 ROZBUDZONY APETYT

W dobrych nastrojach zasiadali do świętecznych stołów piłkarze, trenerzy i kibice świdnickiej jednostki. Zwycięstwo nad mielecką Stalą nie tylko podbudowało wszystkich, przyniosło także - a może przede wszystkim - trzy bezcenne wagi punkty. Jutro może być o nie o wiele trudniej, ale dalekiego miałyby to być niemożliwe?

• Początek rundy Unia miała fatalny - mówi Jerzy Kravczyk. - Ale każda, nawet najczarniejsza seria zawsze się kiedyś kończy. Tyłko dalekiego miałyby to być naszym kosztem? Zespół tarnowski jest niezwykle solidnym rywalem. To ograł jest to jeden z lepiej prowadzonych zespołów organizacyjnie. Ale jednocześnie musimy stwierdzić, że poziom ligi bardzo się wyrównał. Właściwie, no może poza Petrochemią i KSZO, wszędzie i z każdym można wygrać. W Tarnowie powalczymy o punkty, tym bardziej że poza - pauzującymi jeszcze z powodu kontuzji - Włodzimierzem Bartosiem pozostali rekonwalescenci powracają do pełnej dyspozycji i pracują bardzo mocno na treningach.

### POMECZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

- Po remisie z Wawelem i porażce w Płocku był to dla nas mecz o wszystko. Choć z obozu rywali dochodziły informacje o kłopotach finansowych i personalnych, na boisku nie było tego widać. Stal pokazała się jako waleczny zespół, nie rezygnujący, mimo wyniku 1:3, z walki do końca o jak najkorzystniejszy rezultat. Byliśmy zespołem nieco lepszym i dlatego nasze zwycięstwo było w pełni zasłużone. Być może zbyt szybko chcieliśmy wygrać, zabrakło piłkarza, który uspokoiłby grę i umiejętnie pokierował kolegami na boisku. Najważniejsze jednak, że wygramyśmy - wreszcie wywalczyliśmy trzy punkty! Po raz kolejny jednak straciliśmy bramkę tuż przed gwizdkiem sędziowskim - tym razem, tuż przed przerwą. Skąd biorą się te chwile dekoncentracji? Trzeba będzie nad tym mocno popracować.

### Piłkarz meczu - Paweł PRANAGAL

Z konieczności zagrał na pozycji napastnika i wywiązał się ze swojej roli doskonale. Nie tylko absorbował defensorów mieleckich, był inicjatorem wielkości akcji ofensywnych Avii. Walczył na całej długości i szerokości boiska. Zdobył trzecią bramkę, przy drugiej, strzelonej przez Zolecha, zaliczył asystę.



### PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za sobotnie spotkanie ze Stalą Mielec: Grodzicki - 5, Wojciechowski - 6, Pydyś - 4, Jedliński - 5, Gamla - 7, Pranagal - 8, Sawa - 5, Teodorowicz - 3, Bender - 3, Jasina - 3, Zolech - 5.

Po XX seriach spotkań: 107 - Grodzicki, 105 - Pranagal, 91 - Jasina, Telka, 83 - Pydyś, 81 - Bartoś, 74 - Bender, 58 - Ozygala, 56 - Zolech, 52 - Wojciechowski, 51 - Sawa, 17 - Jedliński, Gamla, Teodorowicz, 15 - Ziarkowski, 3 - Machnickowski.

Strzelcy: 7 bramek - Paweł Pranagal, 4 - Józef Zolech, 2 - Włodzimierz Bartoś, Dariusz Bender, Jacek Tomaszek, Jacek Ziarkowski, 1 - Paweł Gamla, Tomasz Jasina, Mariusz Sawa, Mariusz Telka, Tomasz Wojciechowski, Artur Krakowiak (Świt - samobójcza).

Złote kartki: 4 - Paweł Pranagal, Tomasz Jasina, 3 - Piotr Ozygala, Mariusz Telka, 2 - Dariusz Grodzicki, Włodzimierz Bartoś, Adam Pydyś, Dariusz Bender, Józef Zolech, 1 - Mariusz Sawa, Tomasz Wojciechowski, Bartłomiej Teodorowicz, Jacek Jedliński.

### Nasi w lubelskiej koszykarskiej lidze TKKE

## ŚWIDNICCY CZARODZIEJE BASKETU

Prawie pięć miesięcy trwały w Lublinie koszykarskie rozgrywki amatorów, zorganizowane już po raz osiemnasty przez redakcję „Dziennika Wschodniego” i ognisko TKKF „Grażyna”. 48 zespołów podzielonych na trzy ligi rywalizowało w halach Startu, MOSiR oraz Politechniki Lubelskiej. Na bieżąco informowaliśmy o rezultatach dwóch świdnickich drużyn. Dziś pora na podsumowanie ich występów.

### II LIGA - ULRICH

Chłopcy grali w gronie dwunastu zespołów, z których sześć najlepszych po zakończeniu zawodowej części sezonu miało zagrać o awans do I ligi, a pozostałe sześć bronić się przed spadkiem. Świdniczanie rozpoczęli dobrze. Co prawda na inaugurację przegrali, ale kolejne cztery spotkania zdecydowanie rozstrzygnęli na swoją korzyść i przez cały czas zajmowali miejsce w górnej połowie tabeli. Nawet pomimo trzech kolejnych porażek Ulrich utrzymywał szóstą, premiowaną lokatę. Rywal z dołu mocno naciskali, więc nasi koszykarze zmobilizowali się i odnieśli dwa cenne zwycięstwa. Przed końcową serią spotkań świdniczanie byli niemal pewni swego... I liczyli się z przegraną w ostatniej kolejce z mającym pierwszoligowe aspiracje Zdrojem MPWiK, lecz nie oznaczało to jeszcze najgorszego. Najgroźniejszy rywal do szóstego miejsca BiŚ grał z liderem tabeli, Horyzontem. W przypadku wygranej zrównałby się punktami z naszą drużyną, ale mając na koncie zwycięstwo w bezpośrednim pojedynku wyprzedziłby ją w tabeli. Chłodne kalkulacje wzięły górę. Przedownik II ligi nie tracąc swojej pozycji „mógł przegrać” i przegrał, w ten sposób pozabawiając świdniczan pewnego miejsca w finale A. Ta pechowa końcówka trochę podcięła skrzydła naszym chłopcom, którym w tej sytuacji pozostało jedynie potwierdzenie ubiegłorocznego wyniku, czyli zdobycie pierwszego miejsca w finale B. Wygrywając cztery z pięciu spotkań finałowych pewnie osiągnęli ten cel.

Ulrich w tym sezonie pokazał się z dobrej strony, zarówno organizacyjnie jak i w sportowej walce na parkiecie. Nie zdarzyło się tak jak przed rokiem, że z konieczności musiał w kilku meczach zagrać na czterosobowym składzie. Nasi koszykarze poprawili skuteczność, średnio w jednym spot-

kaniu rzucali 72 punkty, a przed rokiem tylko 60. Dwaj snajperzy - Pazik (6) i Antosiewicz (9) - znaleźli się w pierwszej dziesiątce najsukcesywniejszych graczy II ligi. Mało kto mógł się poszczycić takim wynikiem jak Szalilow (kapitan drużyny), który aż 34 razy trafił do kosza za trzy punkty. W sumie w 16 meczów zespół odniósł 10 zwycięstw i 6 porażek. W rozgrywkach brał udział (ilość rozegranych meczów, suma zdobytych punktów, celne rzuty za trzy punkty): Artur Antosiewicz 15/24/0, Paweł Bielawski 3/5/1, Paweł Koszowski 12/8/2, Tomasz Pazik 15/27/16, Jarosław Poźniakowski 4/0/0, Robert Ruśka 14/13/0, Bartek Sado 7/6/3, Krzysztof Szalilow 14/12/5/34, Marek Szymański 14/17/0, Krzysztof Śliwowski 13/40/3, Adam Świerczki 1/2/0, Michał Tuszewski 4/2/0, Artur Tyminiński 1/0/0.

#### Final B II ligi:

1. ULRICH	26	1152-1039
2. Ankra	23	1099-1136
3. Sup. Szkół 5	22	932-1008
4. Zeszy Team	22	949-1050
5. Chochlik	20	921-1081
6. Transhurt	17	787-1147

#### III LIGA - JUMPERS

Świdniczanie w swojej grupie upatrywani byli jako jeden z głównych kandydatów do awansu. Pierwsze mecze zdawały się to potwierdzać. Na jedenaście gier tylko dwa razy schodzili z parkietu jako pokonani. Przegrali dwoma koszami z Lemonexem (nie pokonana drużyna) oraz ulegli Victorii Bělzyce i z trzeciego miejsca w grupie awansowali do finału A. Tutaj zaliczono wyniki bezpośrednich spotkań zainteresowanej „szóstki”, co w przypadku Jumpersów oznaczało dwie porażki i trzy zwycięstwa. Do tego dochodziły jeszcze wyniki spotkań z pierwszymi sześcioma zespołami drugiej grupy trzecioliigowej. Chcąc awansować do II ligi musieli zwycię-

stkie wygrać i liczyć na korzystny układ innych rezultatów. Niestety, już na wstępie świdniczanie niespodziewanie przegrali (znow zaledwie dwoma koszami) z Witexem i w tej sytuacji nie mieli już szans na zajęcie jednego z dwóch miejsc premiowanych awansem. Mimo to do końca gronili rywali, rozstrzygając na swoją korzyść cztery z pięciu pozostałych gier, m. in. wygrywając jednym punktem z wcześniej nie pokonaną Polfą, triumfatorom drugiej grupy III ligi.

Jumpers za rok znow zagrają w III lidze, będzie to ich trzecie podejście do awansu. W tym sezonie minimalnie poprawili średnią meczową, z 61 w poprzednim roku na 64 punkty. Byli trzecią drużyną w swoim finale pod względem rzucanych małych punktów. W sumie w 17 grach zanotowali 13 zwycięstw i tylko 4 porażki. Grał: Maciej Banaszek 13/47/2, Maciej Barwiński 17/18/9, Michał Bednaruk 6/11/8/5, Tomasz Bednaruk 11/10/7, Tomasz Hajkowski 4/5/1/2, Grzegorz Kardyka 15/14/8/3, Marcin Kasprzyk 10/16/4, Grzegorz Komecki 13/22/4, Patryk Markowski 6/5/7/1, Kacper Sinicki 6/9/3/1, Rafał Zawadzki 14/22/6/15.

#### Final A III ligi:

1. Lemonex	21	678-519
2. Polfa	20	649-532
3. Interbud	20	697-544
4. Victoria	18	582-525
5. JUMPERS	18	671-583
6. Piza	16	565-598
7. Carcade	16	573-646
8. Devils	15	600-620
9. UPR	15	610-750
10. Witex Team	15	587-568
11. Vibrator	12	638-740
12. Prim SA	11	450-641

Podsumowując zakończone rozgrywki trzeba podziękować ludziom wspierającym finansowo naszych koszykarzy amatorów - panu Krzysztofowi Ulrichowi, świdnickiemu przedsiębiorcy oraz panu Henrykowi Pedowskiemu, właścicielowi apteki na Adam-polu.

Jacek Kosierb

### Świdniczanina przed rewanżami w „okręgówce”

Po treningach na siłowni, zajęciach na hali w okresie zimowym oraz po serii meczów sparingowych, piłkarze Świdniczaniki wydają się być do dobre przygotowaniu do rozgrywek. Już w nadchodzącą niedzielę, meczem wyjazdowym z lubartowskim Lewartem, rozpoczyna rundę wiosenną w lubelskiej lidze okręgowej.

## ODMŁADZANIE SPOSOBEM NA LIGOWY BYT

Bieżący rok stoi pod znakiem zmian w Świdniczanice. Nowym trenerem piłkarzy został Marek Leszczyński, zaczęli działać nowi członkowie zarządu klubu. Bliskie sfinalizowania są rozmowy ze sponsorem, który mógłby finansowo bardzo poważnie wesprzeć drużynę. Dojdzie wreszcie do długo oczekiwanego modernizacji boiska przy ul. Turystycznej. Plac gry zostanie przesunięty i ogrodzony, a sama płyta poddana gruntownej renowacji. Powstanie całkiem nowa nawierzchnia. Prace mają ruszyć latę dzień i potrwają... kilka miesięcy. W tym czasie piłkarze będą rozgrywać swoje mecze gościnnie na boisku treningowym Avii, przy lotnisku. Wstępnie zaplanowano je na niedziele przedpołudnia o godz. 11. O porze każdego spotkania będziemy informować na bieżąco.

Przypomnijmy rezultaty spotkań kontrolnych naszych piłkarzy: 1:4 z Czarnymi Dęblin (bramka - Olko), 2:1 z Legionem Tomaszowice (Lucka, Olko), 1:0 z Traveną Trawniki (Pędzisz), 1:0 z Garbarnią Kurów (Mańko), 2:0 z Legionem Tomaszowice (Lucka, Mańko).

Trener Marek Leszczyński: „Treningi z piłkarzami rozpocząłem w pierwszych dniach stycznia. Po wyrobieniu cech czysto wytrzymałościowych (siłownia, marszobiegi w terenie), przyszła kolej na gry kontrolne. Sprawdzaliśmy wszystkich piłkarzy z kadry, testując różne warianty ustawienia oraz zestawienia zespołu. Z meczu na mecz nasza gra stawała się coraz dojrzała. Świadomie dobieierałem tak wymagających sparing-partnerów, którzy poza Traveną, na dzień dzisiejszy stoją wyżej od nas w futbolowej hierarchii. W rywalizacji z takimi rywalami można liczyć na maksimum zaangażowania ze strony piłkarzy. Tyłko w ten sposób mogą podnosić swoje umiejętności i zdobywać większe doświadczenie. Nasze zwycięstwa z Garbarnią czy z Legionem, ciesząc się, musimy w kontekście czekających nas spotkań mistrzowskich i pucharowych z tymi drużynami, miały także bardzo duże znaczenie psychologiczne. Piłkarze uwierzyli, że są w stanie wygrać z każdym w lidze. W przerwie zimowej zaszyły spore zmiany kadrowe. Z drużyną pożegnaliśmy się kilku piłkarzy. Na ich miejsce pozyskaliśmy nowych, obiecujących zawodników, którzy z czasem powinni dobrze wkomponować się w skład. Zespół został wyraźnie odmłodzony. Średnia wieku wynosi obecnie 24 lata. Jestem spokojny o przyszłość Świdniczaniki w „okręgówce”. Pomimo dalekiej lokaty w tabeli po rundzie jesiennej, nie powinniśmy mieć żadnych kłopotów z utrzymaniem się w lidze”.

JaKo

### KADRA

Bramkarze: Jacek Czychajda (rok ur. 1969), Norbert Nastaj (76).

Obroncy: Ireneusz Czerniakowski (72), Rafał Dyński (77), Jacek Gozdek (76), Artur Szoł (70), Wojciech Świdnik (73), Stanisław Wierchowicz (63).

Pomocnicy i napastnicy: Mariusz Flis (68), Grzegorz Góralski (72), Piotr Jackowski (75), Marek Leszczyński (58), Paweł Linek (77), Mirosław Lucka (76), Rafał Mańko (76), Sławomir Mazurek (77), Ryszard Nalewajko (68), Grzegorz Okoń (74), Henryk Olko (74), Adam Osek (76), Paweł Ozyga (74), Robert Pędzisz (73), Wiesław Szymański (67), Rafał Zdunek (76).

Przybyli (poprzednia przynależność klubowa): Ireneusz Czerniakowski (Wicher Wierchowicz), Piotr Jackowski (Granit Bychawa), Marek Leszczyński (Garbarnia Kurów), Adam Osek (Avia Świdnik), Paweł Ozyga (wychowanek, wznowił treningi), Robert Pędzisz (Perła Lysolaje), Rafał Zdunek (Avia Świdnik).

Ubyli: Jerzy Ciesielka, Marek Dunia (zakńczył karierę), Sławomir Biskont (Travena Trawniki), Robert Korba (nie wznowił treningów), Piotr Kowal (Wicher Wierchowicz), Jacek Zieliński (wyjazd zagranicą).

### PO RUNDZIE JESIENNEJ

Mecze pierwszej rundy, w których Świdniczanika pokonała Orion Niedzwica 2:1 oraz Tajfun Ostrów Lubelski 4:1, ze względu na grę w naszej drużynie nieuprawnionych piłkarzy, zostały zwyfikowane jako walkowery 3:0 dla przeciwników. W związku z tym tabela ligi okręgowej po rundzie jesiennej przedstawia się następująco:

1. Legion Tomaszowice	30	30:10
2. Górnik II Łęczna	26	46:12
3. Unia Bělzyce	25	28:15
4. Unia Wilkołaz	20	21:15
5. Cisy Nałęczów	19	31:25
6. POM Piotrowice	19	22:25
7. Tur Milejów	18	18:21
8. Bystrzyca Borki	18	17:22
9. Lewart Lubartów	15	15:25
10. BKS Lublin	15	20:20
11. Tajfun Ostrów Lub.	15	20:25
12. Świdniczanika	11	20:27
13. Orion Niedzwica	10	15:41
14. Motor II Lublin	9	12:28

### TERMINARZ

06.04.	Lewart Lubartów - Świdniczanika
13.04.	Świdniczanika - Unia Wilkołaz
20.04.	Legion Tomaszowice - Świdniczanika
27.04.	Świdniczanika - Unia Bělzyce
01.05.	Motor II Lublin - Świdniczanika
04.05.	Świdniczanika - Bystrzyca Borki
11.05.	Orion Niedzwica - Świdniczanika
18.05.	Świdniczanika - Cisy Nałęczów
25.05.	Tur Milejów - Świdniczanika
01.06.	BKS Lublin - Świdniczanika
08.06.	Świdniczanika - Górnik II Łęczna
15.06.	Tajfun Ostrów Lub. - Świdniczanika
22.06.	Świdniczanika - POM Piotrowice

### STRZELCY

Na dwudziestobramkowy dorobek strzelców Świdniczaniki po rundzie jesiennej złożyły się celne trafienia: 9 - Mirosław Lucka, 2 - Sławomir Biskont, Rafał Mańko, Sławomir Mazurek, 1 - Mariusz Flis, Piotr Kowal, Ryszard Nalewajko, Wiesław Szymański, Jacek Zieliński.

### Sport u sąsiadów

Siatkarze LZS Melgiew w ostatnim meczu sezonu, po dramatycznej grze i pięciostowej walce, ulegli w Piaskach tamtejszym Piaskowici 2:3 (11, 7, -8, -14, -8). Na finiszu rozgrywek, mając na koncie sześć zwycięstw w czterech meczach, zajęli miejsce w środku tabeli ligi wojewódzkiej LZS. Natomiast melgiewscy piłkarze, trenowani przez świdniczanina Bogdana Bukowskiego, przygotowują się do wiosennych rewanżów w A klasie. Ostatnio w meczu sparingowym przegrali 2:5 (1:1) z Lechią Łanuchów Puchaczów.

Bramki dla Melgiew strzelili Artur Długosz i Artur Derkacz.

**MEBLE**

### SZEROKI WYBÓR

Poleca  
sklep w Piaskach

ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą)

Zapraszamy w godz. 9-18, w soboty 8-16

Polecamy:

• komplety pokojowe • wypoczynkowe • kuchenne  
• młodzieżowe • sypialnie • narożniki • i inne

Raty bez żyrantów, bezpłatny transport do 30 km

**TEL. 58-21-107**